

zegarki & biżuteria

CENA 7 zł w tym 7% VAT
KWIECIEŃ 4/2008 (122)

MIESIĘCZNIK BRANŻY ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKIEJ

Amberif 2008

● **Yakamoz**

– nowy blask srebra

● **Perły Mabe**



Fot. 1. *Pinctada Maxima*



Fot. 2. *Pteria Penguin*



Imitacje pereł o nazwie „Mabe”

W trakcie opisu biżuterii z perłą o formie półkuli może zaistnieć problem dotyczący tego, jak prawidłowo nazwać taki przedmiot. Możliwości jest kilka. Może to być: perła hodowana na półkulistym jądrze, słono- lub słodkowodna, perła pęcherzowa nazywana „blister”, tzw. półperła powstała przez zeszlifowanie lub odcięcie nieatrakcyjnego fragmentu perły kulistej, perła składana lub imitacja.

Wiele mięczaków posiada zdolność tworzenia pęcherza w miejscu zewnętrznego uszkodzenia muszli przez pasożyty, skafotocze lub podobne organizmy, będącą reakcją obronną organizmu. Odcinając taki pęcherz wraz z frag-

mentem muszli, na której powstał, otrzymamy perłę pęcherzową zwaną „blistrem”.

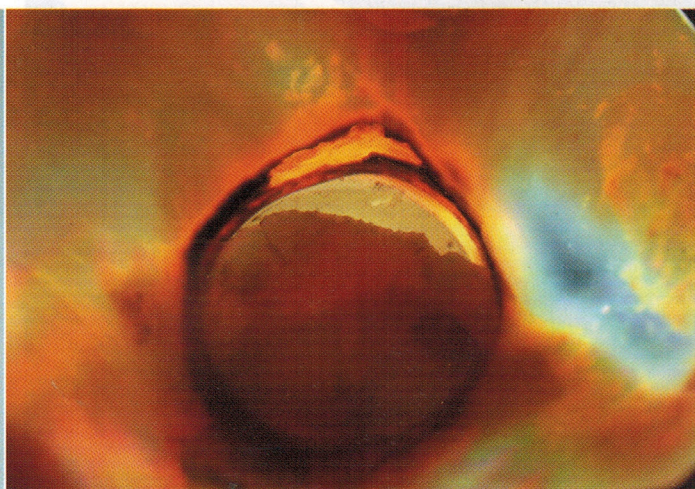
Większość branzystów używa wyrażenia „perła pęcherzowa” jedynie do określania tych pereł, które powstały w sposób naturalny, bez ingerencji człowieka. Czasem

dla uwiarygodnienia tych pereł wycina się razem z pęcherzem okalający go pierścień o szerokości do kilkunastu milimetrów. Perły takie przypominają sadzone jajko. Jeżeli pęcherz odetniemy od podstawy, odpowiednio spreparujemy i zakleimy spodem z fragmentu innej muszli, to otrzymamy perłę składaną. Powłoka pęcherzy powstałych w sposób naturalny jest zazwyczaj bardzo gruba i trwała. Wszelkiego typu pęcherze, których powstanie zainicjował człowiek, a następnie odciął, wypełnił lepiszczem, w którym osadził jądro i zakleił elementem z obcej muszli, nazywamy imitacją perły „Mabe”.

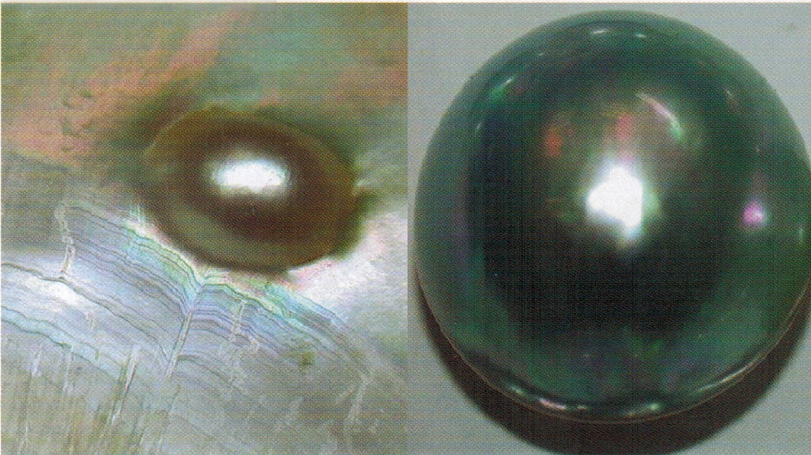
W nazewnictwie CIBJO w rozdziale I *Klasyfikacja pereł* punkt D *Imitacje pereł* czytamy: „Imitacje pereł – produkty całkowicie lub częściowo wytworzone przez człowieka, naśladujące wygląd, barwę i efekty optyczne pereł naturalnych lub hodowanych, lecz nieposiadające ich właściwości fizycznych i chemicznych, nawet jeśli zostały wytworzone przy użyciu substancji naturalnych. Każdy produkt wyglądający jak perła jest jej imitacją, jeśli nie jest w całości substancją naturalną, powstałą we wnętrzu



Fot. 3. *Pteria Penguin* z wszczepioną półkulą z żywicy damarowej. Światło odbite



Fot. 4. *Pteria Penguin* z wszczepioną półkulą z żywicy damarowej. Światło przechodzące



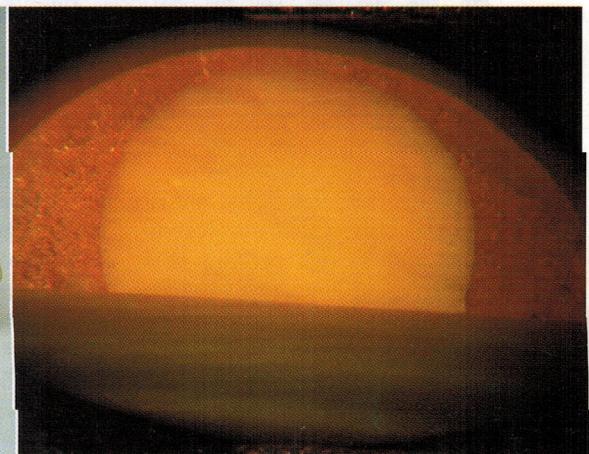
Fot. 5. Pęcherz w muszli i w gotowym wyrobie



Fot. 6. Zewnętrzna powierzchnia muszli uszkodzona przez liczne pasożyty



Fot. 7. Trzy przekroje imitacji pereł „Mabe”, uwidaczniające cztery elementy składowe



Fot. 8. Przekrój imitacji pereł „Mabe” w świetle przechodzącym (powiększenie x 6)

mięczaka”. Z informacji tej należy wysnuć wniosek, że najwyższy czas, abyśmy na co dzień zaczęli używać określenia imitacja pereł „Mabe”.

Tak więc imitacja pereł o nazwie „Mabe” wytwarzana jest z półkulistej sfery wyciętej zazwyczaj z małża *Pteria Penguin*. W ostatnich latach stosuje się to określenie również do pęcherzy wyciętych z małży *Pinctada Maxima*. Z powodu swych dużych rozmiarów *Pinctada Maxima* jest zdolna przyjąć do pięciu wklejonych półkul, wykonanych z aragonitu, muszli, naturalnych żywic itp. *Pteria Penguin*, trzykrotnie mniejsza, toleruje 2-3 wszczepy. Duże i bardzo atrakcyjnie mieniające się pęcherze otrzymuje się również z morskiego ślimaka *Haliotis* zwanego Abalone. Na naszym rynku od wielu lat spotykamy wyroby zdobione zielononiebieskimi fragmentami muszli Abalone, popularnie zwanymi też „muszlą Paua”. Chęć szybkiego zysku, skracająca czas hodowli, i duża śmiertelność małży powodują, że sferyczna warstwa perłowa we wnętrzu muszli dość często nie osiąga odpowiedniej grubości. W efekcie, w górnej na ogół części sfery, masa perłowa jest cienka – przez co łatwa do

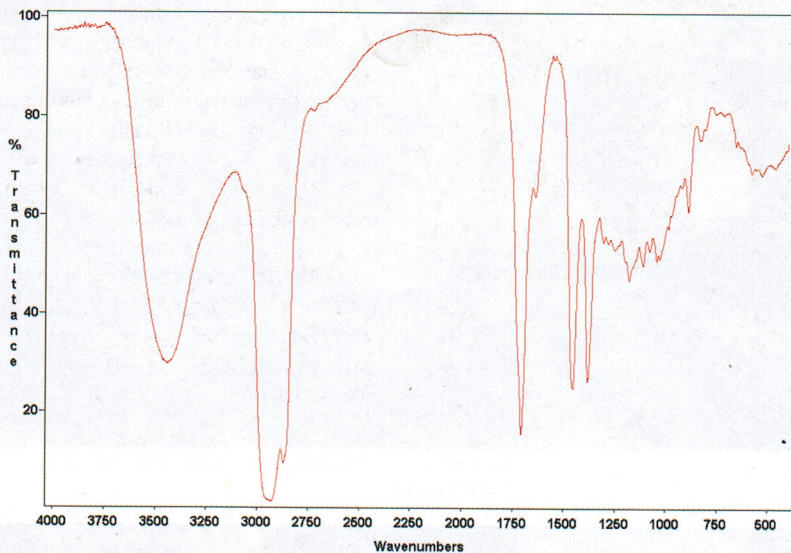
TURKUS

Export – Import
Biżuteria srebrna
z Indonezji i Meksyku

**Duży wybór
biżuterii
młodzieżowej**



Józef Kwaśniak
ul. Rajska 2, 02-634 Warszawa
tel. kom. 602 228 318, fax (022) 493 03 08, e-mail: turkus-jr@wp.pl



Fot. 9. Widmo FT-IR żywicy pochodzącej z imitacji perły „Mabe” zidentyfikowanej jako żywica damarowa. (Opracowała Pani dr Ewa Wagner-Wysiecka, Politechnika Gdańska)

uszkodzenia – oraz pozbawiona efektów typowych dla ładnej perły.

Z tego powodu po odcięciu od muszli pęczek ostrożnie czyści się i bardzo często podmalowuje tzw. esencją perłową oraz różnymi barwnikami imitującymi barwę podstawową. Esencję perłową wykonuje się z łusek niektórych gatunków ryb (m.in. sar-

dynek), a używa się jej również do powlekania imitacji perłowej o nazwie „perły Majorca”. Czasem w barwnikach stosuje się syntetyczną guaninę która doskonale naśladuje efekt perłowy. Dobrej jakości imitacje perłowej „Mabe” przekraczają wartość 500 USD, dlatego też należy bardzo dokładnie obejrzeć przez lupę x 10 jej powierzchnię, czy

aby nie widać na niej śladów po pędzelku, którym naniesiono esencję i barwnik. We wnętrzu imitacji perłowej „Mabe” montuje się półkulę z aragonitu lub muszli, zapewne w celu przybliżenia ich gęstości do naturalnych perł pęczkowych. Półkula aragonitowa zespojona jest z pęczkiem i zamykającym ją wieczkiem kruchą, łatwo topliwą żywicą.

Po badaniach okazało się, że owa żywica stanowiąca lepiszcze jest naturalną żywicą damarową (damarą). Żywicę damarową uzyskuje się z drzew rodzaju *Dipterocarpaceae*, powszechnie występujących od Australii po Azję. Jest ona tańsza i łatwiej dostępna od syntetycznych żywic, a ponadto topi się w temperaturze około 100°C lub niższej, jeżeli dodamy do niej np. olejku terpentynowego.

Niska topliwość damary nie podnosi ryzyka uszkodzenia warstwy perłowej i ewentualnie barwnika i esencji. Wypukłe na ogół wieczka, zamykające imitacje perłowej „Mabe”, wykonane są zazwyczaj z efektywnych i ładnie zabarwionych fragmentów muszli perłofławów.

Spotykane na naszym rynku tanie imitacje perłowej „Mabe”, oferowane w cenie od 50 do 200 zł, w większości są podmalowywane, co łatwo wykryje czujne oko rzeczoznawcy.

Używając w tytule artykułu określenia imitacje perłowej o nazwie „Mabe”, byłem świadomy, że spotkam się zapewne z odmiennym zdaniem, ponieważ wytyczne CIBJO, dotyczące perłowej w rozdziale 3 Terminologia pkt III, głoszą: „Składane perły hodowane (zdefiniowane w punkcie C). Powszechnie stosowanymi nazwami handlowymi są *składana perła hodowana Mabe* oraz *składana perła hodowana Hankei*”. A przecież ta „składana perła „Mabe” jest wypełniona w pewnej części żywicą damarową i z tego powodu nie posiada własności fizycznych i chemicznych perły naturalnej. Jest więc, zgodnie z punktem D terminologii CIBJO, imitacją. Tego zdania jest też autorytet w dziedzinie gemmologii i autor wielu publikacji prof. dr Walter Schumann („Kamienie szlachetne” s. 265). Jak widać istnieje wiele odmiennych zdań w sferze nazewnictwa, którymi należy polemizować, mając na uwadze dobro i prawa klienta oraz uwzględniając dobrze pojęty interes handlowców.

Jacek Ożdżeński,

ozdzenskijacek@poczta.fm

Fotografie własnych eksponatów wykonał autor.

Obróbka komputerowa Filip Franke.

Bibliografia:

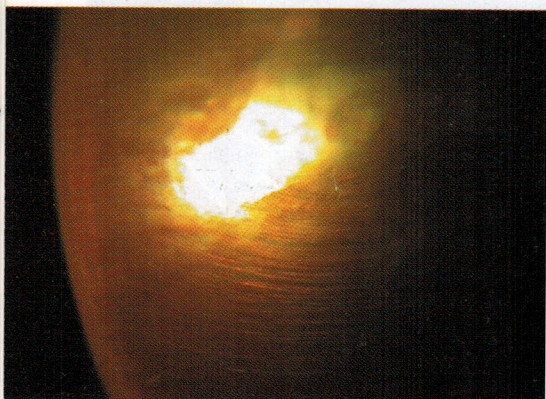
- Włodzimierz Łapot – „Perły Przewodnik Gemmologa”, 2005 r.
- Rene Newman, GG – „Perl Buying Guide”, 1999 r.
- Walter Schumann – „Kamienie szlachetne”, 2004 r.
- Nikodem i Tomasz Sobczakowie – „Perły”, 1995 r.
- „The Pearl Book” CIBJO 2006 r.



Fot. 10. Typowe, spotykane na naszym rynku, niedrogie imitacje perłowej „Mabe”



Fot. 11. Podstawy wykonane z efektywnych fragmentów muszli



Fot. 12. Fot. 13. Łatwo zauważalne i diagnostyczne, równoległe smugi po pędzlu, którym nanoszono wewnętrzną powłokę

